GAZETA
KUJAWSKA
ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Rok II Nr. 5 (305) Włocławek, środa 8 stycznia 1947 r. Cena 3 złote

Wielka Karta Wolności

W Sejmie Konstytucyjnym, wybranym w dniu 19 stycznia 1947 r. Blok Demokratyczny utrwali nowe fundamenty ustrojowe w nowej Konstytucji Rzeczpospolitej Polskiej.

Konstytucja ta musi wypływać z ducha wielkich tradycji, reformatorskich i wolnościowych Polski.

Utrwali ona po wsze czasy dokonane reformy społeczne, rozbuduje samorząd terytorialny, który zapewni społeczeństwu decydujący udział w załatwianiu spraw publicznych i będzie najlepszą szkołą wyrobienia obywatelskiego, utrwali Demokrację Ludową.

Blok Demokratyczny stać będzie na straży, aby nowa Konstytucja była — WIELKĄ KARTĄ WOLNOŚCI OBYWATELSKIEJ.

Czyżby w otwarte karty?

Przeciętnie bystry obserwator łatwo może dostrzec, że Niemcy zaczynają grać w otwarte karty. Nie może być nic jaśniejszego od sytuacji, jaka się wytworzyła.

Jeszcze przed rokiem oburzaliśmy się na fakty, które nazywaliśmy pozostałościami okresu hitlerowskiego.

Dziś musimy stwierdzić, że pozostałości te nie tylko nie zanikają, ale pod wpływem zachodnich promieni „dobrotliwości" czy też „kierunkowości" politycznej nabierają cech trwałych na przyszłość.

Drobny napozór fakt może być tego dowodem.

Oto jedna z gazet niemieckich wydrukowała artykuł, w którym oświadcza, że Niemcy nie powinni sądzić Niemców, a należałoby tę „brudną robotę" pozostawić okupantom (sic!)

Rzeczą charakterystyczną jest pewne zestawienie dat:

W lipcu roku 1936 Greiser rozpoczął na gruncie międzynarodowym formalny, jawny i już pozbawiony wszelkiej dwuznaczności atak na ten fragment traktatu wersalskiego, który dotyczył Gdańska, a z nim najżywotniejszych interesów polskich. Przypominamy sobie (bo pamięć w tych wypadkach winna zachować najdrobniejsze wydarzenia) to butne oświadczenie w Genewie, że przemawia on w imieniu całego narodu niemieckiego.

W lipcu 1946 roku zwiększyło się nasilenie butnych wystąpień Niemców pohitlerowskich...

Przed niedawnym czasem Schumacher przemawiał w Anglii również w imieniu narodu niemieckiego.

Z ust Nieemców, (bo innych w tej chwili pomijamy) jakże często padają wypowiedzi na temat naszych Ziem Zachodnich.

O cóż Niemcom chodzi?

O przywrócenie im możliwości dokonywania nowych zbrojeń i rozlanie nowego zarzewia nieporozumień.

Wynika z tego jasno, że niemiecka metoda nie zmieniła się zupełnie.

Zapomnieli jednak o pewnej zasadniczej prawdzie. — Sekret dobrej polityki nie polega na jej sformułowaniu, które jest na ogół proste, lecz na jej stronie wykonawczej.

Punktem ciężkości godnym pilnej uwagi stały się z woli dziejów nasze stosunki graniczne z Niemcami.

Wskutek zwycięstwa nad Niemcami uległy one po drugiej wojnie światowej zasadn.czej zmianie w dziedzinie polityki. Zdając sobie sprawę, że tam właśnie jest nasza „próba ogniowa" pilnie obserwujemy każde posunięcie pruskie.

Nie damy zwieść się tak jak uczyniliśmy to przed rokiem 1939, werbalnym znamionom jakieś niby to poprawy stosunków polsko-niemieckich.

Jest w Polsce dość trzeźwych oczu patrzących pilnie na te zjawiska.

Z drugiej strony zdajemy sobie sprawę z kierunku drogi, która prowadzi ku pokojowi trwałemu.

W roku 1947 weszliśmy w okres nowy. Zdajemy sobie sprawę, że opłakiwanie utraconych możliwości było cechą do pewnego stopnia charakterystyczną naszych dziejów sprzed 1939 roku.

Dziś wiemy, że w toku wartkiego prądu życia narodów, należy starać się o to, by nie pominąć nowych możliwości.

Taką możliwością posiadającą olbrzymie znaczenie dla naszego bytu jest umocnienie polskości na Odrze i Nysie.

Poczynania Rządu i społeczeństwa zespalają się coraz bardziej.

Jedynie ciekawostką do pewnego stopnia jest fakt, czy Niemcy już tak prędko po zakończeniu drugiej wojny światowej chcą zagrać w otwarte karty?

Jesteśmy spokojni.

Wiemy, że tym razem tę grę wygramy my w oparciu o słuszne poczynania na nowej drodze słusznej polityki.

Andrzej Gryf.

Z procesu Fiszera

WARSZAWA (obsł. wł). W dniu wczorajszym w charakterze świadka badany był wiceminister sprawiedliwości Rek, który omówił sprawę prześladowania adwokatury w Polsce oraz adw. Arnold, który był świadkiem wymuszania przez gestapowców podpisów od Polaków na dokumentach pisanych w języku niemieckim nieznanym podpisującym.

Dr. Jan Olbracht omówił masowe morderstwa, złe odżywianie oraz zarządzenia niemieckie w służbie zdrowia.

Na sesji popołudniowej zeznawała artystka Kawecka, która przez okno swego mieszkania w Wawrze słyszała odczytywanie wyroku śmierci. Niemcy zamieszkali w Wawrze na jej pytanie dlaczego został wykonany masowy wyrok śmierci opowiadali jej, że przyjechał wysoki dygnitarz niemiecki Daume, który zarządził egzekucję.

Z kolei zeznawał świadek Lechman z Wawra, który ocalał jedynie dlatego, że znajdował się w ostatniej dziesiątce skazańców, którzy zostali przeznaczeni do zakopywania trupów.

Na zakończenie posiedzenia oskarżony Fiszer zaprotestował przeciwko twierdzeniu prokuratora, że SA w Gen. Guberni było organizacją przestępczą.

Zapowiedziane na dzień wczorajszy wyświetlanie filmu dokumentarnego nie odbyło się ze względu na złe warunki techniczne.

O biegun południowy

LONDYN (obsł. wł.). „Daily Herald" omawia sprawę bieguna południowego i ostatnią ekspedycję Stanów Zjednoczonych do Antarktydy. Ekspedycja ta składa się z 400 osób, 13 statków i dużej ilości samolotów. Dziennik zapytuje czy Amerykanie mają prawo budowania baz na Antarktydzie i żąda by biegun południowy był poddany kontroli międzynarodowej. Antarktyda jest źródłem bogactw naturalnych a zwłaszcza posiada złoża uranu, niezbędnego środka do produkcji bomby atomowej. Ta ostatnia zwłaszcza przyczyna skłania różne narody do wyścigu o bazy na Antarktydzie.

Sprawy niemieckie

LONDYN (obsł. wł.). W związku z nominacją nowego głównodowodzącego amerykańskiego w Niemczech ogólnie przypuszczają, że obecnie w amerykańskiej strefie rozpocznie się stopniowe przekazywanie władzy wojskowej w ręce niemieckiej administracji cywilnej.

BERLI (obsł. wł.). Podano tu do wiadomości, że w Turyngii władzę administracyjną nad krajem obejmują niemieckie cywilne urzędy administracyjne.

LONDYN (obsł. wł.). Niemieckie sądy denazyfikacyjne w strefie brytyjskiej przygotowują materiał do osądzenia tych członków, którzy należeli do organizacji, uznanych przez Trybunał w Norymberdze za zbrodnicze.

W oczekiwaniu na rozprawy sądowe znajduje się 27.000 osób, które obecnie znajdują się w obozach koncentracyjnych dla cywilnych osób internowanych.

Montgomery w Moskwie

MOSKWA (obsł. wł.). Korespondent PAP w Moskwie dowiedział się z ambasady brytyjskiej, że pobyt marszałka Montgomerry w Moskwie potrwa około tygodnia. Zaraz po przybyciu marszałek złożył wizytę marszałkowi Wasilewskiemu na zaproszenie którego przybył do Moskwy. Montgomery zwiedzi akademie i uczelnie armii radzieckiej oraz teatry moskiewskie.

Życzenia świąteczne dla narodów radzieckich

LONDYN (obsł. wł.). W związku z obchodzonymi obecnie w ZSRR świętami Bożego Narodzenia arcybiskup Yorku wystosował do narodów radzieckich życzenia świąteczne.

— Chociaż obchodzimy święta w różnych terminach — pisze w orędziu arcybiskup — to jednak święta Bożego Narodzenia są zawsze te same. Naród angielski posiada wdzięczność dla narodów radzieckich za to czego dokonały one dla ogólnego zwycięstwa nad barbarzyństwem niemieckim.

Przywłaszczycielki

WARSZAWA (M.S.). Sąd Okręgowy w Koszalinie rozpatrywał sprawę Heleny Rozmarynowicz i Heleny Jurys, pracownic spółdzielni „Pionier", oskarżonych o przywłaszczenie 68.786 zł., a nadto — odcięcie 127 kuponów z kart żywnościowych na węgiel, papierosy i inne produkty.

Sąd — stojąc na gruncie, iż działalność oskarżonych była wybitnie szkodliwa dla szerokich mas społeczeństwa oraz dla interesów gospodarczych państwa — skazał Helenę Rozmarynowicz na karę pięciu lat więzienia, zaś Helenę Jurys — na cztery lata więzienia, orzekając w stosunku do obydwóch oskarżonych utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na lat 4.

Główna Komenda WIN przed sądem

WARSZAWA (obsł. wł.). Przed Rejonowym Sądem Wojskowym rozpoczął się proces Głównej Komendy WIN. Na ławie oskarżonych zasiedli: płk. dypl. Jan Rzepecki, ppłk. Tadeusz Jachimek, kpt. Henryk Żuk, ppłk. Jan Szczurek, inż. Kazimierz Leski, kpt. Józef Rybicki, kpt. Marian Gołębiowski, płk. Antoni Sanojca, ppłk. Ludwik Muzyczka i Julia Malessa.

Pierwszy rozpoczął składać zeznania płk. Rzepecki, który omówił całkowicie historię powstania AK, poczynając od zorganizowania przez gen. Tokarzewskiego w październiku 1939 r. organizacji „Służby Zwycięstwa Polski". Organizatorami byli: Mieczysław Niedziałkowski, Maciej Rataj, prof. Rybarski, Stefan Starzyński. Na organizacji tej oparł później gen. Sikorski swój Związek Walki Zbrojnej.

W latach 1939/40 powstało około 100 organizacji o charakterze politycznym, wojskowym lub polityczno-wojskowym. Wszystkie te organizacje miały być wcielone do Związku Walki Zbrojnej. Dlatego też tak Zw. Walki Zbrojnej jak i późniejsza AK, zawierała jednostki o różnych odcieniach politycznych, które ścierały się mocno ze sobą. Pierwsze próby usunięcia tych rozbieżności oraz usunięcia AK z pod wpływów emigracyjnych podejmował gen. Rowecki, który twierdził, „że przyszła Polska musi być czerwona". Zamierzenia te jednak nie zostały uskutecznione. Poczyniono przygotowania do zatwierdzenia przez rząd emigracyjny wszystkich tych reform społecznych jakie są one obecnie, ale śmierć gen. Sikorskiego, aresztowanie gen. Roweckiego sprawiły to, że wszystkie ważniejsze placówki zostały obsadzone przez ludzi z prawicy wrogo ustosunkowanych do reform społecznych i do sojuszu ze Zw. Radzieckim.

Armia Krajowa w swej działalności udzielała wiele pomocy armiom sprzymierzeńczym. Oskarżony podał przykład takiej pomocy. Było nią przewiezienie do Londynu przez płk. Hynka szczątków V2, po próbach dokonanych przez Niemców w Tarnobrzeskim. Przyczyniło się to w znacznej mierze do rozpoznania nowej i tajemniczej broni niemieckiej.

Oskarżony Rzepecki również omówił powstanie Narodowych Sił Zbrojnych (NSZ), których działalność nie była chlubna, czego dowodem były liczne mordy i kontakt z gestapo i wrogi stosunek do AK. W samym AK powstała tragedia w chwili gdy została wysunięta przez szefa sztabu kwestia stosunków polsko-radzieckich. Doły w AK dążyły do szczerych stosunków, góra natomiast sprzeciwiała się temu. Po konferencji w Teheranie w AK wydano okólnik o ogólnopolskim powstaniu, o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych z ZSRR, o ujawnieniu się AK wobec wkraczającej Armii Czerwonej i współpracy z nią. Dążenia te były jednak sparaliżowane przez władze emigracyjne i władze AK.

Na sesji sądowej w dniu wczorajszym w dalszym ciągu składał zeznanie oskarżony Rzepecki, który po upadku powstania dostał się do obozu w Oldenburgu. Ze względu na to, że był znany ze swego nastawienia demokratycznego był w obozie prześladowany przez kolegów oficerów o nastawieniu prawicowym. Po zakończeniu wojny powraca do kraju i oddaje się do dyspozycji pułk. Okulickiego, w którym widział swego wodza. Wkrótce zostaje zamianowany zastępcą Okulickiego. W tym okresie nawiązał kontakt z organizacją NIE i zajął stanowisko, że ta organizacja winna ulec likwidacji. Również był za rozwiązaniem AK, poszczególni jednak dowódcy grup AK sprzeciwiali się temu, tymbardziej, że rząd londyński nie liczył się z tym, że w kraju leje się krew i spora ilość ludzi za podziemną i nielegalną akcję szła do więzienia.

Po aresztowaniu Okulickiego został przez rząd londyński zamianowany dowódcą AK, i wtedy właśnie dowiedział się, że przy pomocy samolotów niemieckich zrzucane są w Polsce ulotki podpisane przez Arciszewskiego a wzywające do nieulegania rządowi w Polsce. Niechęć do Londynu stale w nim wzrastała. W pierwszych dniach czerwca nawiązał kontakt z zagranicą, ale materiału szpiegowskiego nie wykorzystywał nigdy.

Po utworzeniu Rządu Jedności Narodowej zażądał zlikwidowania całej podziemnej pracy, wysłał do Londynu depeszę w której wskazywał, że naród w kraju nie chce drugiej wojny, a wyrzeczenie się przez rząd londyński Szczecina i granic na Odrze i Nysie wzmogło w nim niepokój i niezadowolenie. Większość jego współpracowników nie chciała się ujawnić, a zalecała oczekiwać na likwidację rządu w Londynie.

Do wicepremiera Mikołajczyka wystosował list w którym wskazał na warunki podziemia oraz podał własny program wytycznych pracy politycznej w Polsce.

Na wczorajszej popołudniowej sesji oskarżony pułk. Rzepecki omówił szczegółowo kontakty AK z ukraińską organizacją terrorystyczną. Do tych stosunków odniósł się negatywnie, ale zalecił unikania wszelkich zatargów.

Do sprawy amnestii przykładał bardzo dużą wagę; wydał natychmiast odezwę, w której stwierdził, że kierownictwo AK znajduje się całkowicie w kraju i potępił wszelki bandytyzm. W dniu 4 lipca wystosował żądanie do władz londyńskich o wydanie rozkazu likwidacji AK, w cztery dni później żądanie takie ponowił. Potem nastąpił znany akt Poczdamski. W dniu 5 sierpnia odbyła się odprawa kierowników. W okresie tym jego dążenia do zlikwidowania wszelkiej akcji podziemnej były intensywne. Odrzucił kategorycznie żądania niektórych grup połączenia z reakcją podziemną. Do wydanej amnestii odnosił się z nieufnością. Skierował w tej sprawie zapytanie do Londynu lecz odpowiedź nie nadeszła.

2 września został powołany WIN (Wolność i Niezawisłość), z tej przyczyny, że ta część AK, która nie ujawniła się, odnosiła się niechętnie do praktyk administracyjnych w Polsce. Rzepecki stwierdza, że to był jego błąd i że słusznie postąpił pułk. Radosław, który ujawnił się i wyszedł z podziemia. Stosunek jego do sojuszu polsko-radzieckiego był zawsze pozytywny.

Oskarżony Rzepecki następnie omówił sprawę zamordowania pułk. Hynka, który zawiózł szczątki V2 do Londynu. Wieść o tym morderstwie, dokonanym tylko ze względów politycznych wpłynęła na niego deprymująco.

W zakończeniu Rzepecki oświadcza, że posiada głębokie przeświadczenie, iż ruch podziemny w Polsce przyniósł Ojczyźnie poważne szkody.

Mordowanie polskich zakonnic

BERLIN PAP. Na posiedzeniu sądu w procesie służby obozowej w Ravensbrück na ławie oskarżonych brak było Schwarzhubera, który nie mógł przybyć do sądu z powodu choroby.

Sąd przystąpił do odczytania zeznania złożonego w śledztwie przez oskarżoną Carmen Mory, która w roku 1938 była aresztowana przez władze francuskie i skazana na karę śmierci za szpiegostwo. Karę tę zamieniono na karę dożywotniego więzienia. Po wkroczeniu wojsk niemieckich Mory została zwolniona z więzienia, a następnie aresztowana przez Niemców i zesłana do Ravensbrück. Mory przyznaje się, że zgodziła się współpracować z komisarzem politycznym obozu, w celu zwalczania „sabotażu bolszewickiego".

Następnie sąd wysłuchał zeznań b. pielęgniarki obozowej 26-letniej Very Salvequarta. Była ona świadkiem zamordowania przez pijanych SS-owców 14 polskich zakonnic. Zakonnice te były trzymane w jednej malutkiej izbie. Kiedy Salvequart weszła do izby ujrzała straszny obraz. Część zakonnic konała jeszcze w strasznych mękach. Sama Salvequart uratowała się przed prześladowaniami pijanych SS-owców, ukryta przez inne więźniarki.

Orędzie Trumana

NOWY JORK (obsł. wł.). Prezydent Truman wieczorem dnia wczorajszego wygłosił przed kongresem orędzie, w którym na wstępie wygłosił apel do obydwóch stronnictw o współpracę. Prezydent wskazał, że w Izbach Ustawodawczych większość obecnie posiadają republikanie, natomiast administracja kraju znajduje się w rękach republikanów.

Omawiając opracowane dotychczas traktaty pokojowe prezydent oświadczył, że otrzymano maksimum tego czego można się było spodziewać.

Przechodząc do spraw stosunków radziecko - amerykańskich Truman powiedział, że oba narody dążą do odbudowy pokoju i dania wszystkim wolnym narodom warunków zezwalających na spokojną odbudowę ich krajów.

W sprawie Niemiec prezydent oświadczył, że nie powinny mieć wątpliwości co do swej przyszłości. Muszą mieć pewność, jakie będą posiadały granice i w jakich warunkach mają się rozwijać. Austria natomiast powinna otrzymać jak najprędzej niepodległość i dlatego wojska okupacyjne powinny być z Austrii wycofane.

Stany Zjednoczone nie mają zamiaru posiadać monopolu na tajemnicę bomby atomowej i oddadzą ją wszystkim narodom, ale muszą posiadać pewność, że zostały stworzone warunki, które nie pozwolą na wykorzystanie tej tajemnicy dla celów wojennych.

Król Transjordanii w Turcji

ANKARA (obsł. wł.). Przybył tu z wizytą król Transjordanii Abdullach.

Pierwsze rozmowy

NOWY JORK (obsł. wł.). Premier Włoch de Gasperi odbył pierwszą konferencję z ministrem Byrnesem. Po rozmowie premier oświadczył, że był to dobry początek jego misji. Wieczorem premier odbył rozmowę z ministrem skarbu. Włochy wysuwają prośbę o udzielenie im pożyczki w wysokości 100 milionów dolarów.

Nowy dowódca

WASZYNGTON (obsł. wł.). Amerykański Departament Wojny zwolnił głównodowodzącego armii amerykańskiej w Europie Mac Narneya z jego stanowiska. Nowym głównodowodzącym został zamianowany dotychczasowy zastępca Lucius Clay.

W walce z imperializmem

LONDYN (obsł. wł.). Doroczny kongres studentów hinduskich w Indiach powziął rezolucję, zdążającą i wzywającą naród hinduski do obalenia imperializmu brytyjskiego w Indiach.

Przyjęcie w ambasadzie

RZYM (obsł. wł.). Ambasador Rzeczypospolitej Polskiej we Włoszech Stanisław Kott wydał w ambasadzie przyjęcie dla Polaków przybyłych z Indii, Palestyny i Afryki, którzy znajdują się w drodze do kraju. W przyjęciu tym wzięli również udział liczni księża polscy przebywający we Włoszech.

W okowach mrozu

LONDYN (obsł. wł.). Cała Europa znajduje się w okowach mrozu, na skutek czego nastąpiło sparaliżowanie komunikacji kolejowej. W Londynie panuje temperatura nienotowana tam od 5 lat. W Rzymie spadł gęsty śnieg, do usunięcia którego musiano zmobilizować policję i wojsko. W Pradze Czeskiej temperatura w dniu wczorajszym wynosiła minus 27 stopni. W amerykańskiej strefie okupacyjnej w Niemczech zdolność proukcji przemysłowej na skutek mrozów spadła o 10%.

W Kilonii zamarzł port i Kanał Kiloński. Jest to wypadek nienotowany już od niepamiętnych czasów.

Dotkliwa fala mrozów dotknęła również Francję. Największe mrozy panują w Alzacji. W Strasburgu temperatura wynosiła — 7 stopni. W północnej Francji barki wiozące węgiel dla Paryża zamarzły w kanałach.

We Włoszech w Mediolanie 11 ludzi zamarzło. Temperatura w Niemczech przez dwa dni z rzędu wynosiła — 23 stopnie. W Berlinie — 13 stopni. Elektrownia w Berlinie wstrzymała dostawę prądu wobec niemożności otrzymania węgla do dnia 13 stycznia rb.

Walki w Grecji

ATENY (obsł. wł.). Przez całą noc wczorajszą trwały zacięte walki między oddziałami powstańców, a armią rządową na północ od Larissy.

Prognoza pogody na dziś

WARSZAWA (obsł. wł.). Państw. Instytut Meteorologiczny podaje następującą prognozę pogody na dzień dzisiejszy: Wzrost zachmurzenia w dzielnicach zachodnich kraju. W pozostałych dzielnicach pochmurno i opady śnieżne. Słabe wiatry z kierunków wschodnich. Temperatura w nocy od minus 12 do minus 25 stopni, w dzień od minus 10 do minus 14 stopni.

Utrwalić niepodległość

Nie kramikarska agitacja wyborcza, lecz konkretne zadania dyktowane narodowym i państwowym interesem Polski zawarte są w programie Bloku Demokratycznego. W dziedzinie polityki zagranicznej—utrwalenie niepodległości i suwerenności Polski i dążenie do wzmacniania frontu pokoju w Europie i na świecie. Możemy to osiągnąć tylko w sojuszu i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i ze wszystkimi narodami słowiańskimi oraz prowadząc politykę przyjaźni i wszechstronnej współpracy ze wszystkimi pokojowymi narodami świata. Nasz stosunek do innych państw określamy ich stosunkiem do nas, a przede wszystkim do naszych granic zachodnich. Granice na Odrze i Nysie — to granice pokoju w Europie. (Wicepremier Wład. Gomułka).

RYTM KUJAW

Pow. włocławski

Z POSIEDZENIA WYDZIAŁU POWIATOWEGO. W gmachu własnym odbyło się posiedzenie Wydz. Pow. pod przewodnictwem starosty ob. K. Kubskiego.

Poza szeregiem aktualnych spraw gospodarczych, postanowiono zaangażować na stanowisko sekretarza Wydz. Powiatowego ob. A. Kołakowskiego, a na stanowisko sekretarza Prezydium Powiat. Rady Narodowej ob. Ign. Germanowskiego, dotychczasowego sekretarza gm. Wieniec. (md).

Z ZEBRANIA WÓJTÓW, BURMISTRZÓW I SEKRETARZY. W sali konferencyjnej Starostwa Pow. odbyło się zebranie wójtów, burmistrzów, sekretarzy i ich zastępców.

Zebranie zaszczycili swoją obecnością: wicewojewoda pomorski ob. Jakubowicz, przedstawiciel wojewódzki Str. Dem. ob. Rutkowski oraz kierownik Oddziału Egzekucyjnego Izby Skarbowej Okręgowej w Bydgoszczy ob. Kończak.

Zebranie zagaił starosta ob. K. Kubski. Sekretarz Oddz. Pow. ob. A. Kołakowski poruszył sprawę zorganizowania publicznie terenowych Rad Narodowych w dniach 5 i 12 bm. bm. przy udziale przedstawicieli Wydziału Powiatowego.

Na zakończenie wezwał zarządy gminne do uregulowania należności za leczenie w szpitalach.

Z kolei zabrał głos insp. samorządowy ob. M. Lachczyk.

„Poza członkami Rad Samorządowych pracownicy samorządowi winni być również uświadomieni pod względem politycznym.

Każdy obywatel winien działać dla dobra ogólnego i polskiej rzeczywistości demokratycznej.

Na zakończenie ob. Lachczyk szeroko omówił sprawę granic zachodnich.

Sprawę Daniny Narodowej omówił ob. Kończak.

Wicewojewoda ob. Jakubowicz szczegółowo omówił cel Daniny Narodowej.

Apelem w sprawie dodatnich wyników w Daninie Narodowej wicewojewoda ob. Jakubowicz zakończył swoje przemówienie.

Następnie poszczególni wójtowie i burmistrzowie złożyli sprawozdanie z dotychczasowej akcji zbiórkowej na Daninę Narodową.

Na tym zebranie zakończono. (md)

ŁUBIEŃ

NOWY OŚRODEK ZDROWIA.

Na uruchomienie Ośrodka Zdrowia na terenie miasta Lubienia w roku ubiegłym preliminowały gmina Lubień, miasto Lubień i gmina Kłóbka po 27.500 zł, czyli ogółem preliminarz wyniósł 82.500 zł.

Dotychczas na urządzenie Ośrodka Zdrowia wydatkowano sumę 65.347 złotych. Wymieniony Ośrodek Zdrowia z dniem 1 bm. był całkowicie urządzony. Otwarcie Ośrodka i oddanie go do użytku publicznego nastąpi w dniach najbliższych. (md).

Czytajcie Gazetę Kujawską

Z WYDZIAŁU OPIEKI SPOŁ.

Z przydziału UNRRA Wydział Opieki Społecznej miasta Lubienia obdarował 342 rodziny. MKOS objętych ma rejestracją 91 podopiecznych, w tym 44 kobiety, 9 mężczyzn i 38 dzieci.

MKOS rozporządzał sumą 58.822,40 złotych. Dotychczas wydatkowano na podopiecznych 55.089,80 złotych. Do rozporządzenia pozostała suma 3.762,60 zł. Doraźnych zapomóg udzielono na sumę 11.680 zł. Na lekarstwa dla biednych wydatkowano 3.529 zł. (md).

ZGROMADZENIE PUBLICZNE.

W ub. niedzielę na terenie gminy Lubień odbyło się publiczne sprawozdanie gminnej Rady Narodowej za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1946 roku.

Zebranie zagaił wójt gminy ob. Stanisław Maciejewski, który jednocześnie złożył odpowiednie sprawozdanie.

Sprawozdanie ogólne Opieki Społecznej, Daniny Narodowej i akcji wyborczej zreferował sekretarz gm. ob. Jan Dąbrowiecki.

Jak wynikało ze sprawozdania ob. Dąbrowieckiego, na Daninę Narodową gmina wpłaciła dotychczas przeszło 600 tysięcy złotych.

Co do akcji wyborczej w 25 gromadach powołane zostały Komitety Wyborcze, które przeprowadzą odpowiednią akcję na swoich terenach.

Za okres sprawozdawczy odbyło się 17 posiedzeń Gminnej Rady Narodowej. Całokształt pracy dodatni. (md).

Z ZEBRANIA MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ. Na tutejszym terenie odbyło się zebranie Miejskiej Rady Narodowej.

Zebranie zagaił burmistrz ob. P. Bagiński, przewodniczący Miejskiej Rady Narod., ob. J. Michalak złożył obszerne sprawozdanie z działalności Miejskiej Rady Narod. za rok ubiegły oraz omówił najbardziej aktualne zagadnienia gospodarcze i wyborcze.

Z kolei burmistrz ob. P. Bagiński omówił sprawę szkolnictwa, zdrowia i opieki społecznej. Wszystkie te sprawy winny znaleźć poparcie i na potrzeby terenu winny znaleźć się odpowiednie kredyty.

Następnie poruszana była sprawa przyspieszenia i ścigania zaległych świadczeń rzeczowych, wymiaru i poboru podatku gruntowego oraz apel o zlikwidowanie tych zaległości.

Na zakończenie burmistrz obszernie zreferował sprawę wyborów do Sejmu Ustawodawczego. Jak wynikało z przemówienia ob. P. Bagińskiego akcja wyborcza na tutejszym terenie przedstawia się naogół dobrze.

Dnia 3 bm. burmistrz ob. P. Bagiński zorganizował Komitet przedwyborczy, składający się z obywateli bezpartyjnych, celem pobudzenia szerszego ogółu ludności i uświadomienia o konieczności popierania partii politycznych, skoncentrowanych w Bloku Demokratycznym.

Komitet składa się z 30 obywateli z A. Jędrzejewskim na czele.

Sprawa Daniny Narodowej na tutejszym terenie przedstawia się bardzo dobrze. Od 307 osób przypada suma 907.176 zł. Wpłacono do Powiatowego Komitetu Daniny Narodowej z przypadającej sumy dotychczas 86%.

Co do podatku gruntowego i od nieruchomości, to sam przemysł tutejszy wpłacił sumę 568.038 zł.

Odbyło się 25 posiedzeń Miejskiej Rady Narod. za rok ubiegły oraz 17 posiedzeń Zarządu Miejskiego.

Jak wynikało ze sprawozdań praca samorządowa jak również i wyborcza prowadzona jest intensywnie, tak dla dobra obywateli, jak i Państwa. (md).

KOWAL

Gmina Kowal posiada zaledwie 7 gromad wiejskich i jest pod względem terytorialnym bardzo mała.

Z tych to przyczyn należałoby gminę powiększyć przez odłączenie po kilka gromad z największej gminy na terenie powiatu — Śmiłowice i parę gromad z gm. Baruchowo.

Podkreślić należy również, że zarząd gm. Duninów, pow. gostyńskiego, zwracał się już parokrotnie do zarządu gminy Kowal, ażeby 2 ich gromady t.j. Goryń i Krzewent przeszły terytorialnie pod zarząd tutejszej gminy.

Ludność wymienionych gromad powiatu gostyńskiego od swojego Urzędu Gminnego w Duninowie jest oddalona o 30 km, natomiast do gm. Kowal ma zaledwie kilka km.

Obie gromady pod względem gospodarczym oraz kościelnym należą do Kowala.

Warto, ażeby Starostwo, Wydział Powiatowy wraz z Powiatową Radą Narodową sprawę tę przemyślało i poczyniło pewne starania, by tutejszą gminę Kowal terytorialnie rozszerzyć, tymbardziej, że gmina Duninów, powiatu gostyńskiego sama proponuje oddanie swoich 2 gromad.

Zawsze na posterunku

— Czy jest komendant?

Krótki telefon i dyżurny wskazuje mi wejście na schody:

— Proszę na drugie piętro.

Na ścianach kilka fotografij, na których widzę wózek ręczny, a na nim sprzęt przeciwpożarowy.

— Dawne czasy — uśmiecham się.

— Nie tak bardzo dawne — mówi komendant Poszwiński — bo rok 1945, zaraz po wyjściu niemców. Jak wszędzie, tak i w naszym dziale usiłowali oni zniszczyć wszystko. Musieliśmy uchwycić akcję w ręce od samego początku i dlatego nie można było czekać na samochody, czy też inne ulepszenia techniczne. W razie konieczności cała drużyna ratownicza pchała wózek, a sama zdążała per pedes apostolorum.

— Teraz jednak zmieniło się wiele.

— Pracujemy w miarę możności. Zresztą rewindykowanie sprzętu i samochodów na niemcach zwiększyło znacznie możliwości Miejskiej Zawodowej Straży Pożarnej.

— Zanim przejdziemy obejrzeć sprzęt, chciałbym jeszcze zapytać o przebieg akcji w roku minionym. Wiem, że Straż interweniowała pięćdziesiąt kilka razy. Ostatnio słyszałem o bardzo sprawnym stłumieniu pożaru w jednym z kinoteatrów. Wiadomo mi jest, że Miejska Zawodowa Straż Pożarna była na miejscu w trzy minuty po zaalarmowaniu.

— Tak. Mieliśmy do spełnienia o tyle trudne zadanie, że chodziło o przeprowadzenie akcji jak najciszej, żeby nie wywołać paniki wśród publiczności. W jednym z miast w podobnym wypadku zostało pokaleczonych około czterdziestu osób.

— Tu jednak publiczność nie wiedziała w ogóle nic...

— Tak. Przerąbaliśmy dostęp do ognia; chodziło przy tym o ustalenie szerokości zarzewia. Potem rozpoczęła się właściwa akcja. Wszyscy strażacy spisali się doskonale i niebezpieczeństwo zostało zażegnane.

— Przy obecnej temperaturze akcja musi być niezwykle utrudniona, i niebezpieczna dla zdrowia, nie mówiąc już o narażaniu życia.

— Tak. Mogę przytoczyć jeden z wielu przykładów. Jeden z drużyny brał udział w akcji będąc całkowicie przemoczony strumieniami wody. Trwał na posterunku aż do chwili gdy pożar ugaszono. To też mamy szereg podziękowań za ofiarną pracę.

Przeglądam listy.

Treść pozornie krótka, a jednak ileż wymowy w każdym słowie: „Wyrażam podziękowanie za uratowanie wartościowych składów a w szczególności sierż. J. Wiśniewskiemu, który trwał na posterunku do ostatniej chwili, będąc całkowicie przemoczony...".

Drobne kartki świadczące o poświęceniu tych ludzi.

— A jak upłynęły Święta? — pytam.

— Bez zmian. Zawsze na posterunku.

W garażach oglądamy tabor. Dwa samochody rewindykowane są jeszcze nieczynne i wymagają większej reperacji; dwa inne zostały naprawione we własnym zakresie i już używa się ich do akcji. Budowa ich przystosowana do zadania. Kierowca, za nim miejsce dla drużyny, dalej sprzęt i węże i wreszcie autopompa, czerpiąca wodę z hydrantów. Mniejszy samochód może czerpać z rowów, sadzawek itp.

— Jeszcze jedno pytanie. Jak wygląda rozkład dnia?

— Zaczynamy od sprawdzenia motoru autopogotowia i narzędzi bojowych, następnie podział służbowy z zapisaniem do ksiąg i raportów, po czym następują ćwiczenia szkolne i bojowe przy akcji. Po przerwie trwającej od 10 do 10 minut 15 ćwiczenia hakówkami i drabinami, sygnalizacja gwizdkowa, gestowa i linkowa.

— A po obiedzie?

— Po obiedzie odbywa się praca warsztatowa, sprawdzanie motopomp i narzędzi oraz kontrola wężów i łączników. O 18-ej minut 15 sprawdzanie powtórne autopogotowia i narzędzi bojowych, po czym czas wolny na czytanie książek, gazet itp., apel, modlitwa i spoczynek.

Przy wyjściu rzucam okiem na dyżurnego. Czuwa przy telefonie, by w razie potrzeby zaalarmować będącą zawsze w pogotowiu drużynę bojową.

Anwicz.

Kronika Włocławka

ŚRODA
8
STYCZINA

Kalend. Rzym. Katol. — Seweryna.
Kalendarzyk Słowiański — Mściboja.
Wschód słońca 7.38 — zachód 15.55.
Dyżur lekarza Ubezpieczalni Społecznej nocny: dr. Makohoński Eug. Cyganka 18.
Apteka dyżurna 3-go Maja 16.
Milicja Obywatelska — tel. 10-59 i 11-62.
Karetka P. C. K. tel. 13-32, w nocy 15-41.
Straż Pożarna tel. 12-34
Kino „BAŁTYK" Za siedmioma górami.
Kino „Polonia" — Panna bez posagu.

TEATR ZIEMI KUJAWSKIEJ
NIECZYNNY.

W lusterku

Kto ty jesteś?

Obiecywał nieraz z zacięciem, rozmachem,
że przyjedzie śpiewać na placach i dachach.
Bo miał gest szeroki, no i głos z natury,
więc ludzie krzyczeli: „niech żyje Kiep-ura"!

Ze Sosnowca Chłopak, jak z tego wynika,
w tej Scali śpiewając może być Chińczykiem.
Ze Sosnowca chłopak nie będzie się nudził,
bo Patrię nową znalazł w Hollywoodzie.

Agapit.

PRZYKŁAD PATRIOTYZMU.

Robotnicy Państwowego Tartaku we Włocławku przy ul. Toruńskiej 104 postanowili dodatkowo przepracować 6 godzin, a otrzymany zarobek przeznaczyć na specjalne cele.

Z otrzymanego zarobku przeznaczyli 1000 zł. na Fundusz Wyborczy, a drugą połowę w sumie 2.000 zł złożyli w naszej Redakcji, przeznaczając tę część zarobku na Daninę Narodową, niezależnie od wpłat dotychczasowych, potrąconych im przy uposażeniu.

PRZENIESIENIE DYREKCJI.

Dnia 8 bm. dyrekcja kolejki wąskotorowej, która dotychczas znajdowała się w krośniewicach, będzie przeniesiona do Włocławka.

Dyrekcja mieścić się będzie w gmachu byłej poczty przy ul. Kościuszki Nr. 21. (md.).

O CZYSTOŚĆ NA PODWÓRKACH.

W związku z podjętą na nowo akcją odszczurzania miasta, zwracamy uwagę na konieczność utrzymywania czystości na podwórkach.

Administratorzy domów winni zająć się staranniej niż dotychczas kwestią wywożenia śmieci ze śmietników, gdyż wszelkiego rodzaju odpadki leżące bez nakrycia i gnijące przez dłuższy czas nie tylko zanieczyszczają powietrze, ale sprzyjają mnożeniu się szczurów. (pp)

Z AKCJI RTPD.

Zarząd RTPD. obdarował podarunkami świątecznymi przeszło 1.600 biednych dzieci, dożywianych w poszczególnych szkołach powszechnych przez Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci.

Kilkaset najuboższej dziatwy otrzymało ponadto w podarunku przedmioty odzieżowe. (md.).

W ROCZNICĘ POWSTANIA KRN.

W ubiegłą niedzielę, w sali Teatru Ziemi Kujawskiej odbyła się uroczysta Akademia w związku z rocznicą powstania Krajowej Rady Narodowej.

Akademię zagaił kierownik Włocławskiego Oddziału Informacji i Propagandy ob. Leszek Janicki, który podkreślił doniosłość uroczystości, powołując do prezydium przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej ob. Bojańczyka, prezydenta miasta ob. Kubeckiego, wicestarostę Czekańskiego, przewodniczącego Powiatowej Rady Związków Zawodowych ob. Bartosiewicza, przedstawiciela Wojska kpt. Mydlowskiego, przedstawiciela PPS posła Milewskiego oraz PPR ob. Starczewskiego.

Prezydent miasta Kubecki obejmując przewodnictwo podkreślił znaczenie powstania Krajowej Rady Narodowej w życiu Państwa Polskiego oraz świata pracy w Polsce.

Kolejno przemawiali: przedstawiciel PPS pos. Milewski, wicestarosta Czekański i przedstawiciel PPR ob. Starczewski. W czasie przemówień odegrano hymn państwowy.

Referat podstawowy wygłosił przedstawiciel Wojska kpt. Mydlowski.

Mówca szeroko omówił znaczenie Krajowej Rady Narodowej, uwypuklając chwilę powstania oraz sytuację polityczną tego okresu, kiedy na czele Narodu stanęła KRN.

Następnie prelegent zwrócił uwagę na to, że niemiecki barbarzyńca dyszy w dalszym ciągu żądzą odwetu i że winniśmy zespolić wszystkie wysiłki dla umocnienia Polski Demokratycznej, która w oparciu o sojusz ze Związkiem Radzieckim potrafi unicestwić wszelkie zakusy na jej granice.

Licznie zgromadzona publiczność nagrodziła mówcę hucznymi oklaskami.

W części artystycznej wystawiono dwuaktowy obrazek sceniczny, ilustrujący w części pierwszej moment połączenia się I Armii z Armią Ludową, w drugiej zaś chwilę przysięgi Wojska przed Krajową Radą Narodową.

W części tej zwracały uwagę staranna, dobrze dostosowana dekoracja oraz dobra charakteryzacja poszczególnych czołowych postaci Państwa Polskiego.

Całość oraz program akademii opracowany przez Kierownictwo Miejscowego Oddziału Informacji i Propagandy, spełnił swoje zadanie w całej rozciągłości. (c.).

RÓŻNE CENY.

Mimo kilkakrotnych upomnień na terenie naszego miasta daje się zauważyć duża rozpiętość cen na niektóre towary.

Czyżby rzeczywiście koszt ich nabycia był tak różnorodny. A może wartoby jednak nie zwiększać tych cen niepotrzebnie? (ju)

PODWYŻSZENIE ZASIŁKÓW.

Zasiłki dla podopiecznych Wydziału Opieki Społecznej m. Włocławka przyznawane miesięcznie zostały ostatnio podwyższone, co wzbudziło zadowolenie podopiecznych. (c.)

ZEBRANIE DYSKUSYJNE.

Dziś, o godzinie 18 w świetlicy fabryki Klauke odbędzie się zebranie dyskusyjne Obwodowego Komitetu Wyborczego Nr. 2.

Na zebraniu referat podstawowy wygłosi delegatka z Bydgoszczy. (pp.).

GWIAZDKA DRUKARZY.

W niedzielę ubiegłą w sali Powiatowej Rady Związków Zawodowych odbyła się gwiazdka Oddziału Zw. Drukarzy we Włocławku.

Gwiazdka ta została podzielona na dwie części.

O godz. 14-ej i pół odbyła się choinka dla dzieci członków Związku. Do zgromadzonych dzieci przemówił red. Turczynowicz, przypominając im o konieczności posłuszeństwa wobec rodziców, którzy troszczą się o nie. O grzecznych dzieciach pamiętają wszyscy, czego dowodem może być troskliwość przewodniczącego Miejscowego Oddziału Związku ob. Feliksa Twardowskiego, który pamiętał o paczkach dla wszystkich dzieci.

W przemówienie swoje wprowadził mówca wątek bajki o chłopcu, który zbierając drzewo zabłąkał się w nocy w lesie. Tak jek ten chłopiec po nocy doczekał się dnia, tak dzieci polskie po nocy i mroku okupacji doczekały się jasności słonecznej wolności.

Doskonale wypadła część artystyczna w wykonaniu dzieci, zawierająca deklamacje, tańce i śpiewy pod kierownictwem ob. Palmowskiej.

Następnie zjawił się Mikołaj, który rozdał dzieciom paczki.

O godz. 19-ej odbyła się gwiazdka dla starszych.

Po zagajeniu przez przewodniczącego Miejscowego Oddziału Związku ob. Twardowskiego głos zabrał red. Andrzejkowicz, który nawiązując do minionego okresu walki z okupantem, podkreślił wkład do tej walki drukarzy, oraz ich trwały i żmudny wysiłek w pracy nad odbudową kraju.

Po przemówieniu nastąpiła część artystyczna, której pierwszym numerem programu był występ chóru drukarzy, który wykonał kilka kolend.

Po kilku deklamacjach odegrany został skecz pióra ob. Szachewicza.

Po zakończeniu części artystycznej odbyła się zabawa. (c.).

ZNOWU TO SAMO.

Tak niedawno przypominaliśmy o konieczności posypywania piaskiem chodników.

Ci jednak, do których wykonywanie tego obowiązku należy nie zawsze poczuwają się do niego. Dzieje się to szczególniej na bocznych ulicach.

Zanotowaliśmy już kilka przykrych wypadków połuczenia lub złamania naskutek poślizgnięcia się na chodniku. Dlatego raz jeszcze zwracamy uwagę na ten obowiązek. Nie wolno lekceważyć zdrowia przechodniów i ich bezpieczeństwa. (pp).

POŻAR.

W niedzielę, dnia 5 bieżącego miesiąca, przy ul. Toruńskiej 7 wybuchł pożar.

Zaalarmowana Miejska Zawodowa Straż Pożarna przybyła natychmiast na miejsce wypadku i stłumiła ogień w zarodku. (pp.).

PODZIĘKOWANIE.

Świetlica—Uczelnia „Caritas" we Włocławku składa serdeczne podziękowanie Zw. Cechów Rzemieślniczych za łaskawe podjęcie się rozsprzedaży na zabawie Sylwestrowej kotylionów, przygotowanych przez dzieci i ich kierowniczki.

Dochód w sumie 11,675, przeznaczam na zeszyty, książki, pióra, ołówki dla dzieci najbiedniejszych, uczęszczających do Świetlicy.

Ks. Wład. Szafrański.

OGŁOSZENIE

Wydział Aprowizacji i Handlu m. Włocławka podaje do wiadomości, że w celu otrzymania materiałów tekstylnych na karty odzieżowe winny zakłady pracy sporządzić listy swych pracowników w 5-ciu egzemplarzach, wpisując nazwiska w odstępach 3 cm. z podaniem Nr. karty odzieżowej. Do list załączą karty odzieżowe ułożone kolejno według liczby porządkowej listy. Sporządzone w ten sposób listy wraz z kartami odzieżowymi zakłady pracy złożą w Wydziale Aprowizacji i Handlu m. Włocławka, ul. Kościuszki 12, pokój Nr. 3 w czasie od dnia 8 do 15 stycznia rb. w godzinach od 9 do 12.

Dla osób indywidualnych zostanie wydane oddzielne ogłoszenie.

W myśl zarządzenia Urzędu Woj. Pomorskiego Wydz. Apr. i Handlu Oddz. Rozdz. Art. Przem. z dn. 7: 12. 46 r. L. dz. IX-2693z/46 wszystkie zakłady pracy objęte umowami zbiorowymi wydając węgiel swym pracownikom wytną z kart zaopatrzenia kat. I odcinek Nr. 37 i nalepią na arkusze zbiorcze 10x10 za każdy miesiąc oddzielnie, poczynając od m-ca lipca do października 1946 r. włącznie i złożą je w Wydz. Aprowizacji i Handlu m. Włocławka przy ul. Kościuszki 12, pokój Nr. 5, w godzinach od 9 do 12 do dn. 15 stycznia 47 r.

Począwszy od dnia 10 stycznia br. Wydział Apr. i Handlu m. Włocławka będzie wydawał polecenia na węgiel aprowizacyjny dla zakładów pracy nie objętych umowami zbiorowymi na karty zaopatrzenia kat. I z m-ca października na odcinek Nr. 37 po 150 kg węgla.

Polecenia będą wydawane w Wydz. Apr. i H. m. Włocławka przy ul. Kościuszki 12, pok. 5, do końca stycznia br. w godz. od 9 do 12.

W sprawie wydawania węgla dla posiadaczy kart zaopatrzenia kat. I nie z tytułu pracy zostanie wydane oddzielne ogłoszenie.

Za PREZYDENTA MIASTA
(St. Kasprowicz)
Zast. Kier. Wydz. Apr. i H.

(2499).

Ogłoszenie

Starostwo Powiatowe we Włocławku, Referat Aprowizacji i Handlu na podstawie pisma Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego z dnia 23. 12. 46 r. L. dz. VI-30348/46 podaje do wiadomości, że cena na chleb kontygentowy, wypiekany z mąki żytniej 90% została ustalona na zł. 5 za 1 kg i obowiązuje od dnia 1 stycznia 1947 r. aż do odwołania. (2495).

ZA STAROSTE:
(—) T. Warecki
w/z. Kier. Ref. Apr. i Handlu

Ogłoszenia drobne

Czy złożyłeś już ofiarę na POMOC ZIMOWĄ?

W T

Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4, Tel. 1126
Ogłoszenia przyjmuje Administracja codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8-ej do 12-ej i od 2-ej do 5-ej w soboty od 8-ej do 12-ej.

Nacz. Red.: A. TURCZYNOWICZ. Przyjmuje w godz. 10—12 z wyj. dni świąt. Maszynopisów nie zwraca się. Odpowiedzialne za pismo Kolegium Redakcyjne.
WYDAWCA: Powiatowa Rada Narodowa we Włocławku.
20865
DRUKARNIA DIECEZJALNA. WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4

Ceny ogłoszeń: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerokości 1 szpalta po 5 zł., reklamowe 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Prenumerata miesięczna 60 zł., z przesyłką poczt. 70 zł